

Warszawa, dnia 10 lipca 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 201/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

protokolant p.o. protokolant sądowy Eryk Nersisyan

przy udziale prokuratora Ewy Gołębiowskiej

po rozpoznaniu dnia 10 lipca 2018 r.

sprawy R. J. syna M. i A., ur. (...) w S.

oskarżonego z art. 178a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

z dnia 20 października 2017 r. sygn. akt III K 480/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 800 zł tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze oraz obciąża go wydatkami tego postępowania.

Sygn. akt VI Ka 201/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 10 lipca 2018r.

Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ

w Warszawie z dnia 20 października 2017r. został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego R. J. w zakresie rozstrzygnięcia o środku karnym – zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Apelacja ta nie jest zasadna. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się dowolności w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta, dokonana z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie wykracza poza ramy sędziowskiego uznania, nakreślone w art. 7 kpk.

Zarzuty środka odwoławczego sprowadzają się w sposób oczywisty do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu, wyczerpująco uargumentowanymi

w uzasadnieniu orzeczenia. Jako argument przemawiający za niewspółmierną surowością orzeczonego środka karnego skarżący wskazuje, że Sąd Rejonowy wśród okoliczności obostrzających jego wymiar wskazał jedynie uprzednią karalność oskarżonego oraz znaczną szkodliwość społeczną zarzuconego czynu. Z takim rozumowaniem nie sposób się zgodzić. Niewątpliwie są to okoliczności prawnie relewantne, zwłaszcza w sytuacji, gdy po stronie okoliczności łagodzących wskazał Sąd wyłącznie przyznanie się oskarżonego do popełnionego czynu, czemu – wobec

bezsportnych dowodów popełnienia czynu zabronionego (zecznań funkcyjnariuszy Policji dokonujących zatrzymania sprawy oraz wyników ekspertyzy toksykologicznej) – nie sposób przydawać nadmiernego znaczenia.

Bezprzedmiotowe są wywody autora środka odwoławczego, iż samo znajdowanie się pod wpływem środka odurzającego, jako jedno ze znamion występku z art. 178a§1 kk, zostało już uwzględnione przez ustawodawcę przy określeniu granic ustawowego zagrożenia, a zatem nie może być traktowane jako okoliczność wpływająca na wymiar kary. Pogląd taki nie został bowiem przez Sąd I instancji wyrażony. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że za okoliczność tego rodzaju poczytano fakt, że sprawca, znajdując się w takim stanie, prowadził pojazd w sposób zagrażający bezpieczeństwu innych uczestników ruchu drogowego (k. 7 uzasadnienia). Okoliczność ta udowodniona została na podstawie niekwestionowanych zecznań funkcyjnariuszy Policji – A. S. i Ł. Ż., którzy zaobserwowali, że kierowca nie zasygnalizował zamiaru zmiany pasa ruchu, a nadto wymusił pierwszeństwo nad przechodzącym przez jezdnię pieszym. Tego rodzaju zachowanie w sposób nader oczywisty zagraża bezpieczeństwu ruchu, a zatem słusznie zostało poczytane na niekorzyść oskarżonego.

Niewątpliwie wymiar orzeczonego zakazu należy uznać za surowy. Przy ocenie jednak, czy surowość owa przekracza stopień zawinienia, rażąc społeczne poczucie sprawiedliwości, należy wziąć pod uwagę, że oskarżony nie tylko powtórnie dopuścił się czynu tego samego rodzaju, co dostrzegł Sąd orzekający, ale już po dokonaniu czynu przypisanego popełnił kolejne przestępstwo przeciwko zasadom bezpieczeństwa w ruchu oraz aż trzy występkę z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (k. 313-314 akt sprawy). Zarówno więc sam fakt skazania w niniejszej sprawie, jak i rozmiar orzeczonego środka karnego w żadnej mierze nie wpłynęły na przewartościowanie dotychczasowej postawy życiowej. Nader zaś oczywiście jawi się potrzeba odsunięcia od uczestnictwa w ruchu drogowym osób permanentnie naruszających zasady bezpieczeństwa na drodze i używających środków odurzających.

Należało zatem utrzymać zaskarżony wyrok w mocy.